

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, listopad 2021

nr 11 (294) 2021

Chrystus Król

Myśli nasze i serca zwracają się dziś w stronę Tego, który na pytanie Piłata, czy jest królem, odpowiada: «Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie».

Czasy, w których żyjemy, każą nam coraz częściej myśleć o tej odpowiedzi. Każą nam szukać tego niezwykłego Króla, każą nam do niego tęsknić, pragnąć Go coraz żarliwiej. **Jakiż bowiem przedziwny jest to Król, który odrzuca wszystkie akcesoria władzy, wszystkie środki panowania przy pomocy siły i przemocy – a pragnie panować tylko mocą prawdy i miłości, mocą wewnętrznego i czystego zawierzenia. Jakiż niezwykły jest to Król!**

Jak bardzo musi pragnąć Go człowiek dzisiejszy, zmęczony współczesnymi systemami sprawowania władzy, która w tylu miejscach globu nie szczędzi człowiekowi ucisku i przemocy. Stara się podporządkować go sobie w sprawach najbardziej nawet wewnętrznych.

św. Jan Paweł II
Watykan, 25 listopada 1979 r.

11 listopada Święto Niepodległości

Naród (...) trwa w swojej duchowej substancji, duchowej tożsamości przez własną kulturę. Stale żyje z pełną świadomością tej prawdy, od najmłodszych lat.

Kiedy dane mi było przemawiać wobec przedstawicieli wielu narodów świata w UNESCO, w Paryżu, świadomość ta wyraziła się w sposób głęboko przeżyty i gruntownie przemyślany, a zarazem całkowicie spontaniczny. Mówiłem wtedy:

Naród jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade



Policznomia autorstwa Wł. Drapeńskiego z Fary w Sierpcu

wszystko właśnie kultura. Naród istnieje «z kultury» «dla kultury» (...).

Jestem synem narodu, który przetrzymał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, którego wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć – a on pozostał przy życiu, i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiekolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg.

św. Jan Paweł II
Warszawa, czerwiec 1987 r.

Polska – ale jaka?!...

Rozważając to dzisiaj, Najmilsze Dzieci Narodu, który przed pięćdziesięciu laty bohaterem wysiłkiem odzyskał dar wolności, stajemy, jak ongiś Juliusz Słowacki, przed pytaniem:

Szli krzycząc: «Polska! Polska!»...

Wtem Bóg

z Mojżeszowego pokazał się krzaka,
Spojrzał na te krzyczące i zapytał:

«Jaka?»

To pytanie zawsze stawiało przed Narodem. Toczyła się walka nie tylko o wolność, ale o jakość Polski. Pozwólcie, że przytoczę słowa poety Adama Asnyka, który przypomina naszemu Narodowi, że nie jest wszystko jedno, jaka będzie nasza Ojczyzna.

Każda epoka ma swe własne cele
I zapomina o wczorajszych snach...

Nieście więc wiedzy pochodnię na czele
I nowy udział bierzcie w wieków dziele
Przyszłości podnoście gmach!

Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami
doskonalsze wznieść;
Na nich się jeszcze
święty ogień żarzy,
I miłość ludzka stoi na ich straży,
I wy winniście im cześć!

Fragment homilii
bł. Stefana Wyszyńskiego
Jasna Góra, 1968 r.

Uczą nas szacunku dla obcych,
a pogardy dla swoich.
Każą nam miłować wszystkich,
choćby ludożercę,
a nienawidzić ojców i braci za to,
że nie gorzej, lecz inaczej tylko myślą.

Ignacy Jan Paderewski, 1910 r.



Z ŻYCIA PARAFII

- 10 X – przeżyaliśmy na modlitwie XXI Dzień Papieski – „TotusTuus”. Młodzież zbierała ofiary do puszek z przeznaczeniem na Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia
- 20 X na Mszy św. o godz. 18⁰⁰ spotkali się studenci z Duszpasterstwa Akademickiego
- 21 X o godz. 18⁰⁰, na Eucharystii spotkała się wspólnota SYCHAR, która gromadzi wszystkich przeżywających trudności i kryzysy w małżeństwie i rodzinie.
- 24 X – Niedziela Misyjna. Modliliśmy się w intencji misji. Na Papieskie Dzieła Misyjne zebraliśmy 2950 zł.

Uroczystość Wszystkich Świętych 1 XI

– Msze Święte w naszym kościele o godz. 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 18⁰⁰,
– na cmentarzu na Jarach Msze św. o godz. 11⁰⁰ i 14³⁰. O godz. 14⁰⁰ modlić się będziemy w intencji wszystkich zmarłych, spoczywających na naszym cmentarzu.

Dzień Zaduszny 2 XI

– Msze św. w kościele o godz. 7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰,
– na cmentarzu o godz. 11⁰⁰ i 15⁰⁰.

WYMIENIANKI za zmarłych składamy do skarbon – prosimy pisać je bardzo czytelnie, w mianowniku. W ich intencji będziemy się modlić na różańcu w dniach od 2-10 listopada o godz. 17³⁰. Można zaznaczyć proponowany termin modlitwy.

ODPUST ZUPEŁNY za zmarłych – zgodnie z dekretem Penitencjarii Apostolskiej – można uzyskać nie tylko przez pierwsze 8 dni listopada, ale przez cały miesiąc.

Katolicki SAVOIR-VIVRE,

czyli czego nie wiemy
o zachowaniu w świątyni



NACZYNIA LITURGICZNE

KIELICH – naczynie, w którym przemienia się wino i woda w krew Chrystusa.

PATENA – tacka (najczęściej złota), na której położona jest hostia.

AMPUŁKI – dwa małe szklane dzbanuski. W jednym jest woda, a w drugim wino, wlewane przez kapłana do kielicha.

BIELIZNA OŁTARZOWA

KORPORAL – biały obrus zapraszany na dziewięć części, na którym celebrans kładzie kielich i patenę. Trzeba zaznaczyć, że poza funkcją estetyczną pełni on też bardzo ważną funkcję liturgiczną. Otóż modlitwa konsekracyjna, której skutkiem jest przemienienie chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa, dotyczy tylko przedmiotów znajdujących się na korporale! Gdyby więc ktoś z

obecnych na Mszy Świętej miał przy sobie butelkę wina i puszkę pełną komunikantów i mimo iż ten ktoś stałby nawet bardzo blisko ołtarza, to mimo to ani jego wino, ani jego komunikanty nie zostaną konsekrowane. Dlatego, jeśli jest potrzeba konsekracji większej ilości komunikantów, kładzie się na ołtarzu kilka korporalów. Korporal swoją nazwę wziął z łaciny – corpus, czyli CIAŁO, bo jest to kawałek materiału, który dotyka Ciała Jezusa.

PURYFIKATERZ – złożony na trzy części kawałek materiału, najczęściej wykonanego z lnu, wykorzystywany do czyszczenia kielicha i pateny.

PALKA – kwadratowy, usztywniony teksturą kawałek płótna, służący do nakrycia kielicha, aby uchronić najpierw wino, a po przemienieniu Krew Chrystusową przed zabrudzeniem.

RĘCZNICZEK – służy do osuszenia palców celebransa po obmyciu. *cdn.*

Na podstawie „Katolicki savoir-vivre” Rafał Oprac. ep

KRÓTKA ZACHĘTA DO CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO

JAK POWSTAWAŁY EWANGELIE?

Ewangelisci nie mieli magnetofonów ani innych urządzeń rejestrujących nauczanie Jezusa. Chcąc zachować Jego słowa, musieli polegać na pamięci swojej i swoich informatorów oraz poddać się matchnieniu Ducha Świętego. Zachowane Ewangelie są przekładami. Jezus głosił słowo Boże po aramejsku, Ewangelie zostały spisane po grecku, a do nas docierają w naszych ojczyistych językach. Każdy przekład jest interpretacją. Ewangelie wyrosły ze świadectwa. Nie może więc dziwić to, że między relacjami istnieją różnice. Biorąc

to wszystko pod uwagę, możemy powiedzieć krótko: byłoby dziwne, gdyby między poszczególnymi Ewangeliami tych różnic nie było! Musimy stale pamiętać, że pierwotny Kościół troszczył się o wiele bardziej o zachowanie sensu (znaczenia) słów Jezusa, aniżeli o zachowanie ich dosłownego brzmienia. Jest rzeczą wielce zastanawiającą, że w tekstach ewangelicznych nie ma informacji, które tak bardzo ciekawiłyby współczesnego człowieka – na przykład, jak Jezus wyglądał, jak przebiegało Jego dzieciństwo? Widać wyraźnie, że celem Ewangelii nie było sporządzenie biografii, lecz szerzenie nauki Jezusa Chrystusa. *cdn.*

Na podst. „Krótka zachęta...” ks. St. Wszółek Oprac. ep

KALENDARIUM MIESIĄCA

Listopad 2021

- 1 XI – Uroczystość Wszystkich Świętych**
2 XI – wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych
 4 XI – wspomnienie św. Karola Boromeusza – bpa
7 XI – 32. niedziela zwykła
 9 XI – Święto rocznicy poświęcenia bazyliki laterańskiej
 10 XI – wspomnienie św. Leona Wielkiego – papieża i dra Kościoła
 11 XI – wspomnienie św. Marcina z Tours – bpa. Uroczystość współpatrona katedry i patrona Bydgoszczy. Narodowe Święto Niepodległości
 13 XI – wspomnienie świętych: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna – pierwszych polskich męczenników
14 XI – 33. niedziela zwykła. Światowy Dzień Ubogich. Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym

- 17 XI – wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej – zakonniczki
 18 XI – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny – dziewicy i męczennicy
 20 XI – wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego – prezbitera
21 XI – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Po Mszy św. o godz. 12⁰⁰ wystawienie Najświętszego Sakramentu i odmówienie aktu poświęcenia rodziny ludzkiej Jezusowi Chrystusowi Królowi
 22 XI – wspomnienie św. Cecylii – dziewicy i męczennicy, patronki śpiewu i muzyki kościelnej
 24 XI – wspomnienie świętych męczenników: Andrzeja Dung-Lac – prezbitera – i Towarzyszy
 27 XI – koniec okresu zwykłego w Kościele
28 XI – I niedziela adwentu
 30 XI – Święto św. Andrzeja Apostoła.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

od godz. 18³⁰ do 19³⁰

Witam Cię, Panie Jezu

obecny w Najświętszym Sakramencie
 We wtorek, 9 listopada, podczas adoracji, będziemy modlić się za parafian zmarłych w 2021 roku. Natomiast w następnych tygodniach listopada modlić się będziemy szczególnie z mieszkańcami ulic:

16 listopada – Świętej Trójcy

23 listopada – Kordeckiego

Jeśli masz w sobie Jezusa, to działasz jak żywa monstrancja.

Pamiętajmy o przestrzeganiu zasad rygorów sanitarnych!

Myśl miesiąca

Wierzyć – to przede wszystkim znaczy uznać za prawdę to, czego do końca nie ogarnia nasz umysł.

Benedykt XVI



Z ŻYCIA DIECEZJI

**Biskup bydgoski
Krzysztof
Włodarczyk**



Urodził się w 1961 r. w Sławnie. W roku 1981 wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu (wówczas studiowali tam klerycy z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej). Kończąc studia już w koszalińskim seminarium, przyjął święcenia prezbiteratu w dniu 21 czerwca 1987 r. Pierwszą placówką, do której został skierowany, była parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lipiu, gdzie poznał bliżej Ruch Światło-Życie. 1 października 1988 r. został mianowany dyrektorem Domu Rekolekcyjnego w Iłowcu, a od 1989 r. – dyrektorem Domu Rekolekcyjnego w Koszalinie. W latach 1990-2005 był diecezjalnym duszpasterzem rodzin, obrońcą węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim, asystentem kościelnym Wspólnoty Dzieci Łaski Bożej, moderato-

PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI

BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłości



BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



rem diecezjalnym Domowego Kościoła, czyli rodzinnej gałęzi Ruchu Światło-Życie. 14 września 2002 r. został mianowany kanonikiem gremialnym Kolegiackiej Kapituły Piłskiej. W latach 2000-2005 odpowiadał za budowę Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Koszalinie i był jego pierwszym dyrektorem. 21 lutego 2005 r. ukończył studia w zakresie teologii pastoralnej na Wydziale Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

W roku akademickim 2006/2007 pełnił funkcję wicerektora Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. W latach 2007-2016 był dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej. Jest członkiem Kolegium Konsultorów i Rady

Kapłańskiej oraz sędzią Sądu Biskupiego. Papież Benedykt XVI obdarzył go godnością kapelana Jego Świątobliwości. Przez cały czas swojej posługi kapłańskiej angażował się także w duszpasterstwo trzeźwościowe.

7 maja 2016 r. papież Franciszek mianował ks. Krzysztofa Włodarczyka biskupem pomocniczym diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Suriasta (obecnie na terenie Algierii) i 11 czerwca 2016 r. przyjął święcenia biskupie w konkatedrze kołobrzeskiej. **ŁASKA-MIŁOSIERDZIE-POKÓJ** – to słowa, które umieścił w swoim herbie.

21 września 2021 roku papież Franciszek mianował biskupa Krzysztofa Włodarczyka ordynariuszem naszej diecezji. red.

Wtulał się w Twoje Niepokalane Serce. Zawieram siebie i całą diecezję bydgoską – to pierwsze słowa biskupa nominata **Krzysztofa Włodarczyka**, wypowiedziane przed wizerunkiem patronki diecezji bydgoskiej – Matki Bożej Pięknego Miłości.

Kanoniczne objęcie diecezji bydgoskiej przez biskupa Włodarczyka

28 września nasza katedra była miejscem uroczystości kanonicznego objęcia diecezji przez biskupa Włodarczyka – drugiego w jej historii ordynariusza.

Decyzja Papieża Franciszka została ogłoszona 21 września br., a ponownie odczytana przez ustępującego administratora apostolskiego diecezji – bp. Wiesława Śmigła. *Księżo biskupie, serdecznie Cię witamy* – mówił kanclerz Kurii Diecezjalnej ks. prałat Grzegorz Nowak, witając ordynariusza, dziękując zarazem administratorowi za postawę służby i pomocy dla diecezji i wszystkich diecezjan.

Biskupi – Krzysztof Włodarczyk i Wiesław Śmigiel – wraz z Kolegium Konsultorów podpisali protokół kanonicznego objęcia diecezji, po czym rozpoczęły się uroczyste Nieszpory ku czci Matki Bożej Pięknego Miłości. *Bądźcie pozdrowieni umiłowane Dzieci Boże, cała Wspólnota Kościoła Bydgoskiego* – mówił bp Krzysztof Włodarczyk. 13 września otrzymałem telefon od nuncjusza apostolskiego i wy-

śluhałem decyzji Ojca Świętego i miałem jeszcze czas, by przemodlić, przemyśleć i podjąć odpowiedzialną decyzję, wyrazić zgodę. I wtedy – tak wewnętrznie – skierowałem słowo do Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana i mówię: *«Panie Jezu, daj spokój, przecież wiesz, jaki jestem... A teraz takie wyzwanie». I taką usłyszałem odpowiedź Pana Jezusa: «Bracie Krzysztofie, daj spokój, przecież wiesz, jaki Ja jestem».*

W tym miejscu jeszcze bardziej uzmysłowilem sobie słowa mojego mistrza duchowego, czcigodnego sługi Bożego, ks. Franciszka Blachnickiego, który mówił:

«Jeśli spadają jakieś krzyże, trudy życiowe, sytuacje niepożądane, albo trudne nie do uniesienia, (...) to w takim momencie jeszcze bardziej trzeba ufać Jezusowi i Niepokalanej».

Siostry i bracia, w tym miejscu, tutaj, czuję się już bezpiecznie przy Matce Bożej i Matce Pięknego Miłości, i chciałbym tutaj Maryję zaprosić, by nas ogarnęła swoją opieką, swoim wstawianictwem, by była przewodniczką.

Na zakończenie uroczystości Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej odczytał akt zawieszenia diecezji Matce Bożej Pięknego Miłości.

oprac. red. na podstawie informacji ze strony: www.diecezja.bydgoszcz.pl (fragmenty homilii z nagrania)



Foto: W. Kajdasz, M. Jarzembowski



Episkopat Polski z J. E. Ks. Prymasem Polski Stefanem Wyszyńskim na czele wyznaczył Święto Chrystusa Króla – 21 XI 1951 r. – jako dzień Poświęcenia Narodu Polskiego Boskiemu Sercu Jezusowemu we wszystkich kościołach parafialnych, rektorskich i zakonnych całej Polski – czytamy w kronice parafialnej. I dalej:

Parafia nasza przygotowała się na tę wielką uroczystość przez rekolekcje ku czci Boskiego Serca Jezusowego, które trwały od 9-14 października 1951 r. Prowadził je wielki miłośnik i misjonarz Boskiego Serca Jezusowego ks. mgr Dobrzycki z Krakowa. Rekolekcje te, które z niebywałem zapalem przeprowadził ks. Dobrzycki, poszerzyły i pogłębiły cześć Boskiego Serca Jezusowego w parafii. Rozszerzyło się dzieło osobistego poświęcenia się Boskiemu Sercu Jezusowemu i intronizacja Bożego Serca Jezusowego w rodzinach. Parafia cała była teraz przygotowana godnie na uroczystość poświęcenia się Narodu Polskiego Sercu Jezusowemu.

Uroczyste poświęcenie Sercu Jezusowemu odbyło się podczas Sumy. Sumę z asystą wobec wystawionego Najśw. Sakramentu odprawił ks. Kanonik Wawrzyniec Skonieczny. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Prałat Mieczysław Skonieczny i odczytał z ambony uroczysty akt poświęcenia Narodu Polskiego Boskiemu Sercu Jezusa. Do Komunii św. przystąpiło w tym dniu przeszło 2000 wiernych.

Z kronikarskiego punktu widzenia odnotujemy, że w latach pięćdziesiątych figura

Serca Pana Jezusa usytuowana była obok ołtarza św. Franciszka. Obecnie znajduje się po drugiej stronie nawy poprzecznej, w pobliżu ołtarza św. Anny.



Informacje o zakupie figur znalazłam w Kalendarzu Duszpasterskim z 1928 r.: 22 XI 1912 za 4300 Mk figurę św. Antoniego sprawił ks. Filipiak ze składek Żywego Różańca Matek sprowadzając ją z Tyrolu za pośrednictwem Księgarni św. Wojciecha. Z tego samego źródła pochodzi też figura Serca Pana Jezusa, którą fundowali parafianie.

Zdjęcie pochodzi z albumu z okazji 50-lecia kapłaństwa ks. Wawrzyńca Skoniecznego – brata ks. Mieczysława, proboszcza naszej parafii w latach 1925-1968.

Alina

Słyszałam w kościele

Słyszałam o trudnym tu na ziemi życiu i obietnicy szczęśliwej wieczności... potem. No właśnie, potem. Kiedy chodzę po cmentarzu, widzę „mieszkańców wiele”. Niektóre okazałe, marmurowe, inne skromniutkie, zapadnięte jak dachy starych chatynek. Wierzę, że wszystkie są puste. Potrzebne tylko nam, jako symbol przeszłości. Ile te groby doświadczyły płaczu! Łzy wsiąkały w nie obficie, kiedy wrzucano „ziarno” do ziemi. Na szczęście **Którzy we łzach sieją, żąć będą w radości. Postępują naprzód wśród płaczu, niosąc ziarno na zasiew: z powrotem przychodzą wśród radości, przynosząc swoje snopy** (Ps 126, 5-6).

Trzeba w te dni listopadowe patrzeć ponad grobami. Trzeba unieść obolałą ze zmęczenia głowę wyżej niż krzyż. Zobaczcie na końcu drogi prawdziwe Niebo! Już teraz, nie potem. **Wykrzykujcie radośnie** (Jr 31, 7), bo **oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę** (Jr 31, 9). Ludzie! Bądźcie, w końcu wierzący w **ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny**. Amen.

mj

ciągu następnych lat powiększył Rodzinę św. Pawła zakładając nowe i liczne zgromadzenia, stowarzyszenia i instytuty męskie i żeńskie. Tak powstał instytut „San Paolo Film”, który zajmował się produkcją i dystrybucją filmów o tematyce religijnej. Publikował swoje dzieła, np: „Apostolstwo druku” i „Apostolstwo wydawnictwa”. Są to przewodniki dla młodych drukarzy, które uczą, jak głosić Ewangelię, pisząc i drukując. Dla ks. Jakuba od początku najważniejszą była Biblia, którą drukował w wersji kieszonkowej, z komentarzami oraz Biblia dla dzieci. Napisano o nim: *Tak, jak Święta Hostia jest dla człowieka Boskim Pokarmem o potężnej mocy, tak słowa Biblii rozpalają w jego duszy ogień o wyjątkowej aktywności, który przenika ją i odnawia duchowo*. Ten Boży kapłan wydawał wiele czasopism dla proboszczów, dla dzieci i młodzieży oraz istniejącej do dziś tygodnik katolicki „Rodzina chrześcijańska”. 4 kwietnia 1957 r. odbyła się pierwsza kapituła generalna Towarzystwa św. Pawła, na której ks. Alberione wybrano przełożonym generalnym. W 1962 r. brał udział w obradach Soboru Watykańskiego II, a w 1969 r. papież Paweł VI odznaczył go orderem Pro Ecclesia et Pontifice, co znaczy: „Dla Kościoła i Papieża”. Papież wyraził się o nim: *Oto on: pokorny, cichy, niestrudzony, zawsze pogrążony w swoich myślach, które biegną od modlitwy do czynu (...), zawsze zaangażowany w poszukiwanie «znaków czasu», czyli najlepszych sposobów dotarcia do ludzkich dusz*.

Wychowankowie ks. Jakuba, paulini (a był przez pewien czas również ojcem du-

cd. na str. 5

Mój Patron

26 listopada

Błogosławiony Jakub Alberione – syn dzierzawców z piemonckich wiosek – Teresy i Michała Alberione, urodził się 4 kwietnia 1887 roku i następnego dnia został ochrzczony w kościele św. Wawrzyńca. Do szkoły podstawowej i częściami gimnazjum uczęszczał w rodzinnej miejscowości – Cherasco.

W 1892 r. przystąpił do I Komunii świętej i już wtedy marzył o kapłaństwie. Rok później, z rąk biskupa Re (ordynariusza Alby) przyjął sakrament bierzmowania, a po trzech latach Jakub wstąpił do arcybiskupiego seminarium duchownego w Bra. Za radą swojego proboszcza przeniósł się do seminarium duchownego w Albie, gdzie prócz nauki określonych przedmiotów dodatkowo pilnie studiował historię świata, sztuki, literatury, wojen, żeglarsstwa i prawa. Na Wydziale Teologicznym w Genui uzyskał stopień doktora teologii. Przez ten cały czas, aż do święceń jego kierownikiem duchowym był kanonik Francesco Chies. Jakub utwierdził się w

swym powołaniu, gdy podczas nocnej adoracji w seminarialnej kaplicy, z 31 XII 1900 r. na 1 I 1901 r. miał wizję i doświadczył, że jest zobowiązany do służby Kościołowi i ludziom nowego wieku. Ukończył seminarium i 29 VI 1907 r., z rąk biskupa Alby Józefa Franciszka Re, otrzymał święcenia kapłańskie. Na początek, jako młody kapłan, otrzymał zadania w diecezji i poza nią. Poznał dokładnie ówczesne środowiska katolickie i odkrył pilne potrzeby Kościoła. W swej posłudze wprowadził wiele innowacji. W 1913 r. został dyrektorem chylącego się ku upadkowi wydawnictwa gazety diecezjalnej „Gazzetta d'Alba”. Otworzył Szkołę Drukarską Małego Robotnika, a z jej nauczycieli i wychowanków stworzył wspólnotę zakonną – Towarzystwo św. Pawła (paulini), której konstytucję zatwierdził papież Pius XII w 1941 r.

W 1914 roku powstała żeńska Kongregacja Uczennic Matki Bożej, a pod szyldem „Szkoły Kroju i Szycia” działało Zgromadzenie Córek św. Pawła, pierwszych sióstr, które samodzielnie prowadziły samochody osobowe i półciężarowe. Ks. Jakub w

ZGROMADZENI NA ŚWIĘTEJ WIECZERZY

Boś Ty Dobro Nieskończone

Cała wspaniałość, jaka okrywa niebo i ziemię z Bożej, hojnej łaskawości pochodzi i cokolwiek jest w nich piękne i wspaniałe, wszystko od Niego pochodzi. To Pan Bóg sprawił, że nasza jesień jest taka piękna, kolorowa. Wiosną i latem zachwycamy się zielenią naszych pól, lasów i łąk. Drzewa i krzewy pokryte zielonymi liśćmi radują nasze oczy i napawają nadzieją. W listopadzie natomiast możemy stwierdzić, że te, tak zielone liście na drzewach miały solidną konstrukcję w postaci niekiedy okazałych gałęzi i konarów, które teraz nam się odsłaniają. Liście dojrzały i tak jak owoce opadają z drzew i krzewów. Przypatrując się огоłoconym z liści i kwiatów drzewom i krzewom, możemy przypatrzeć się naszej wierze i zobaczyć oczyma duszy, na czym się ona opiera. Niektórzy z nas dostrzegą w tym solidne konary wyrastające z okazałego pnia, inni może gałęzie, jeszcze inni tylko cieniutkie gałązki...!? To – w co, jako chrześcijanie wierzymy – opiera się bowiem na solidnej konstrukcji Bożej Miłości, którą każdego z nas Pan Bóg obdarowuje.

Jak ja tę miłość przyjmuję i jak na nią odpowiadam? Jaka jest moja modlitwa, moje życie sakramentalne, moja współpraca z łaską Bożą? Jakie są moje relacje z drugim człowiekiem? Czy zdarza mi się podziękować Panu Bogu za Jego miłość do mnie? A może ja w tę Bożą miłość w ogóle nie wierzę, bo... I tu cała lista sytuacji, zdarzeń, które «moim zdaniem», przeczą temu, że Bóg mnie kocha, bo gdyby mnie kochał, to by się to, czy tamto

nie wydarzyło!? Czyżby? A może to moja miłość do Boga jest mizerna i dlatego jej nie dostrzegam? Pamiętasz jeszcze tę modlitwę, której uczono nas w młodości: *Boże, choć Cię nie pojmuję, jednak nad wszystko miłuję, nad wszystko, co jest stworzone, boś Ty dobro nieskończone.* Jak często i kiedy ostatnio ją odmawiałeś? Te pytania stawiam przede wszystkim sobie, bo moja miłość i moja wiara też jest niekiedy oparta tylko na zaledwie cieniutkich gałązkach!

W Ewangelii wg św. Jana, Pan Jezus mówi: *Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdzie do niego (J 14, 23). Jeśli Mnie kochasz, przyjdę do ciebie razem z moim Ojcem* – mówi Jezus. Słowo Jezusa, Boże słowo, zawsze się spełnia. On przychodzi do nas – do mnie i do ciebie – w Najświętszym Sakramencie. Przychodzi w sposób niezwykły. Jezus uobecnia się w sposób bezkrwawy pod postaciami chleba i wina w każdej Eucharystii, na ołtarzach całego świata. Jest dostępny dla wszystkich, którzy Go szukają. Dlatego uczestnicząc w Eucharystii jesteśmy świadkami, jak siła Jego Ciała i Krwi umacnia naszą wiarę, uzdrawia, uwalnia, uświęca i jednoczy. Mówi bowiem: *przyjdźcie do Mnie WSZYSCY!* W Ewangelii wg św. Mateusza jest taki fragment: *Z nastaniem wieczora przyprowadzono Mu wielu (8, 16).* A Jezus, po pracy w upalny dzień nie mówi: jestem zmęczony, chcę odpocząć, zjeść kolację, a w ogóle, to mam inne plany na wieczór. On wychodzi naprzeciw ludziom. Rozmawia, słucha, pociesza, uzdrawia i uwalnia od różnych

chorób i zniewoleń. W tym miejscu warto się zastanowić – na ile moje życie, moja postawa są podobne do życia i do postawy Jezusa? Czy jestem w stanie z miłością i radością działać jak On? A przecież Jezus mówił do mnie i do ciebie: *„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24).*

Jeżeli przychodzimy na Eucharystię i świadomie w niej uczestniczymy, to umacnia się w nas życie ucznia Chrystusa. Jeżeli umocnieni w Komunii z Nim, potrafimy ofiarować Bogu naszą codzienność, to wszystko, co nas niepokoi czy irytuje, to największa nawet nasza słabość nie przeszkodzi w tym, abyśmy mogli pięknie przeżyć każdy dzień. Dostrzeżemy też każdego dnia potrzeby innych i będziemy w stanie próbować im zaradzić. Tak wielu jest przecież ludzi zagubionych, samotnych, oczekujących na jakąkolwiek pomoc, chociażby zauważenie i serdeczny uśmiech. Dusze czyścicowe również potrzebują naszego modlitewnego wsparcia. Nadarza się wspaniała okazja, gdy szczególnie w tym miesiącu, Kościół zaprasza nas do pochylenia się nad grobami naszych zmarłych. Oni wszyscy oczekują naszej modlitwy, naszego też fizycznego pochylenia się nad mogiłą, której nikt już nie odwiedza... Niech zakończeniem naszych modlitw, będzie modlitwa z Liturgii Godzin, przewidziana na wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych:

„Wszchemogący Boże, wysłuchaj nasze modlitwy, które zanosimy z wiarą w Twojego Syna zmartwychwstałego i umocnij naszą nadzieję, że razem z Twoimi wiernymi zmarłymi wszyscy zmartwychwstanjemy”. O to prosimy przez Chrystusa Pana naszego.

Oprac. Tadeusz S.

Mój Patron cd. ze str. 4

chownym w seminarium w Albie) oraz siostry paulinki, których rozsyłał na misje, bardzo go kochali, cenili, szanowali i wiernie naśladowali, szerząc Ewangelię poprzez wszelkie media. Zapamiętali, że ten włoski ksiądz, założyciel Towarzystwa św. Pawła, zwany apostołem mediów katolickich, powiedział: **Nie możemy dać światu większego bo-gactwa, jak tylko Jezusa Mistrza – Droge, Prawdę i Życie. Mikrofon, ekran, maszyna drukarska są naszą amboną. Drukarnia, księgarnia, studio nagrań, pokój redakcyjny są naszym kościołem, w którym przepowiadamy Ewangelię. Mówimy o wszystkim, ale po chrześcijańsku.**

Jakub Alberione odszedł do Pana 26 listopada 1971 roku w wieku 87 lat. W jego skromnym pokoiku odwiedził go papież Paweł VI i wzruszony, udzielił mu ostatniego błogosławieństwa. Ciało księdza złożono w kaplicy pod kryptą Sanktuarium Królowej Apostołów w Rzymie. 27 kwietnia 2003 r., św. Jan Paweł II ogłosił ks. Jakuba Alberione błogosławionym Kościoła katolickiego. *Oprac. Barbara*

11 LISTOPADA ŚWIĘTEGO MARCINA Z TOURS – BPA

Święty Marcin jest współpatronem naszego miasta. Najstarszym zaś patronem Bydgoszczy jest św. Mikołaj i pod wezwaniem tego świętego została wybudowana fara bydgoska. Od 1502 roku kościół ma dwóch patronów: świętych biskupów Marcina i Mikołaja. Ich barokowe figury z XVIII wieku znajdują się w ołtarzu głównym świątyni.

Na świętego Marcina podobno najlepsza jest gęsina, ale również – a może przede wszystkim, zwłaszcza dla „łasuchów” – smaczne, słodkie rogale. Nazwy: „rogał marciński” i „rogał świętomarciński” od 2003 roku zastrzeżone są certyfikatem Kapituły Poznańskiego Tradycyjnego Rogala Świętomarcińskiego w Poznaniu, a od 2008 r. rogał posiada certyfikat produktu o Chronionej Nazwie Pochodzenia w Unii Europejskiej.

Ale jakby to było, gdyby w dniu święta św. Marcina zabrakło rogali?

Dlatego cukiernicy, żeby nie łamać przepisów, oferują smakowite ciasta z różnym nadzieniem, nie używając nazwy „rogał marciński”.

W naszych domach przechowywane są rodzinne przepisy na te smakołyki (które nie są zastrzeżone żadnymi certyfikatami), a zwyczaj ich pieczenia przechodzi z pokolenia na pokolenie, chociaż teraz – łatwiej i szybciej jest kupić rogale w cukierni. Ale czy są smaczniejsze? *red.*



„Nie lękajcie się” Diecezjalny Dzień Papieski

W niedzielę, 10 października w całym kraju obchodzony był XXI Dzień Papieski.

Z tej okazji gościliśmy w naszej parafii ordynariusza diecezji bydgoskiej biskupa Krzysztofa Włodarczyka, który przewodniczył uroczystościom inauguracyjnym diecezjalne obchody tych dni.

Witając Dostojnego Gościa, ks. proboszcz Bronisław Kaczmarek powiedział:

Drogi księżu biskupie. Witamy Cię po raz pierwszy jako pasterza naszej diecezji w parafii Świętej Trójcy. Przychodzisz tutaj w Dzień Pański, kiedy my przychodzimy, aby chwalić Pana Boga nieustannie.

Przychodzisz do parafii, która powstała dzięki wierze i modlitwie Polaków wtedy, kiedy Polski nie było na mapie Europy – 1910-1912. Ci nasi pradziadowie tak bardzo kochali Boga i swoją Ojczyznę, że wybudowali tę świątynię.

A dzisiaj nie tylko cieszymy się z tego, że jesteś z nami, ale i także z tego, że mogłeś przeżywać spotkania z Janem Pawłem II w czasie swojego życia, podobnie jak wielu z nas i zachwycać się Jego miłością do

Kościoła i Ojczyzny. I dzisiaj pragniemy wraz z młodzieżą, rodzinami i naszą parafią dziękować Panu Bogu za te wielkie dary, które mogliśmy otrzymać dzięki Niemu i za te słowa, które stały się fundamentem niejako Jego działalności „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

Dlatego prosimy Cię, abyś nas wspierał na tej drodze wiary i nadziei, abyśmy nie lękali się wyznawać Boga i abyś nam błogosławił. Serdecznie witamy.

Koncelebrowana Msza św., której przewodniczył bp Krzysztof Włodarczyk, stanowiła centrum diecezjalnych obchodów XXI Dnia Papieskiego. W swojej homilii bp powiedział m.in.: Tegorocznym obchodom Dnia papieskiego przyswieca hasło «Nie lękajcie się». – Czy nam się to podoba, czy nie, strach jest częścią ludzkiego życia. Ale uczeń Chrystusa ma powody do tego, żeby się nie lękać, ponieważ nie jest w tym wszystkim sam. Bóg, którego odkrywamy, jest miłującym Ojcem, który – jeśli zajmuje się najmniejszymi drobiazgami, dotyczącymi swoich stworzeń, swoich dzieci – tym bar-

dziej zatroszczy się o swoje wierne dzieci. Papież Benedykt XVI tak pisał: wierzący zatem nie lęka się niczego, bo wie, że jest w rękach Boga, wie, że ostatnie słowo nie należy do zła i tego, co nieracjonalne, lecz że jedynym Panem świata i życia jest Chrystus – wcielone Słowo Boże – który tak nas umiłował, że złożył w ofierze samego siebie, umierając na krzyżu dla naszego zbawienia. Im bardziej pogłębiamy naszą zażyłość z Bogiem przesyconą miłością, tym łatwiej nam pokonać jakiegokolwiek rodzaj lęku. (...) **Dobro jest większe niż zło.**

Na zakończenie homilii podziękował diecezjanom za duchowe wsparcie, za dzielenie się dobrem materialnym ze stypendystami, którzy mają zdolności, ale z uwagi na trudności finansowe nie mogą ich rozwijać.

Poprosił o dalsze wspieranie darem materialnym tych młodych ludzi, jest to bowiem inwestycja w przyszłość. Ich talenty tak pięknie rozkwitają, a potem tym, czego się nauczą służą nam, służą Ojczyźnie.

Zaapelował: budujmy dalej ten żywy pomnik Jana Pawła II, to dzieło stypendialne, budujmy dalej to dobro inwestując w tych wspianych ludzi.

* * *

Pragnę serdecznie podziękować za to, że książd biskup zgodził się być dzisiaj tutaj z nami – **powiedział diecezjalny koordynator fundacji ks. Damian Pawlikowski.** Sprawa dnia papieskiego i fundacji nowego tysiąclecia jest księdzu biskupowi bardzo bliska, ponieważ przez lata w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej pełnił funkcję diecezjalnego koordynatora fundacji. (...)

Dziękuję też bardzo serdecznie księdzu proboszczowi tej wspólnoty, wikariuszowi generalnemu ks. Bronisławowi, że zgodził się przyjąć nas pod swój dach, abyśmy to święto mogli spędzić w tej pięknej świątyni.

Chciałbym w kilku słowach powiedzieć coś na temat fundacji. Co roku, od 21 lat jesteśmy proszeni o to, aby wspierać młodych. Ich przedstawiciele są tutaj (...). To jest młodzież po części z terenu naszej diecezji, po części studiująca w Bydgoszczy. Wspólnota bydgoska składa się niejako z dwóch części. Pierwsza – to wspólnota uczniów, czyli młodzieży szkół średnich oraz 7 i 8 klas szkoły podstawowej z terenu naszej diecezji. (...) A druga część wspólnoty, to studenci-stypendyści z całej Polski, którzy tutaj w Bydgoszczy studiują. W tym roku jest nas 27. Są złożone następne cztery wnioski, które czekają na akceptację. W ubiegłym roku było nas 46. (...) **Dziękujemy Wam za to, że wspieracie nasze dzieło, a my możemy się uczyć i zgłębiać dziedzictwo świętego Jana Pawła II.**

red.

(fragmenty homilii i wystąpień z nagrania)



Foto: Dawid Trybuś



Foto: Dawid Trybuś

Inauguracja etapu diecezjalnego XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów

Sercem synodu jest wsłuchiwanie się w głos Ducha Świętego i słuchanie siebie wzajemnie. Celem natomiast – oprócz nauki synodalności – jest odbudowa wiary w sercach ludzi – mówił bp Krzysztof Włodarczyk w katedrze bydgoskiej podczas Eucharystii inaugurującej diecezjalny etap tego ogólnosynodalnego wydarzenia.

Podkreślił znaczenie liturgii w Kościele, gdyż jej sprawowanie uobecnia szczególnie Chrystusa i Jego zbawcze dzieło, które prowadzi ku oddawaniu czci Bogu, głoszeniu Ewangelii oraz pełnieniu czynów miłości. Słowo *missio* jest wskazaniem, że każdy z ochrzczonych jest posłany jako świadek



Foto: Marcin Jarzembowski

wiary, a świeccy mogą docierać do miejsc, do których nie docierają duchowni. To pe-

ryferie, o których tak często mówi Papież Franciszek.
red.

Biskupi ad limina Apostolorum u papieża Franciszka

To ciekawe doświadczenie tajemnicy Kościoła Powszechnego, który żyje wspólnotami lokalnymi. Tymi, które stanowią diecezje, a w nich parafie – powiedział o rozpoczynającej się wizycie ad limina Apostolorum ordynariusz diecezji bydgoskiej bp Krzysztof Włodarczyk.

Radowałem się, że mogłem przy grobie świętego Piotra odprawić Mszę Świętą za całą diecezję, a więc za wszystkie stany – całe prezbiterium, osoby życia konsekrowanego, lud Boży – dzieci, młodzież, małżeństwa, rodziny. Pamiętałem także o samotnych, chorych, cierpiących, pogubionych duchowo, zbuntowanych wewnątrz, nastawionych negatywnie do Kościoła jako wspólnoty – powiedział.

Biskup dodał, że przesyła dar modlitwy ze świętego miejsca, a zarazem wołanie o to, by trwać w jedności z papieżem, ko-



Foto: BP KEP

legium biskupów, a także we wspólnocie diecezjalnej. (...) Z serca błogosławię – powiedział bp Krzysztof Włodarczyk.

red. na podstawie informacji ze strony:
www.diecezja.bydgoszcz.pl

A jakże!

Jak mogło być inaczej? Miesięcznik Kościelny trafił do rąk bydgoskiego Biskupa Krzysztofa Włodarczyka.

Choć trudno było coś przewidzieć, to jednak znalazłem się na pierwszej (5 X) zwołanej przez Ordynariusza Diecezji Bydgoskiej konferencji prasowej dla mediów. Jesteśmy przecież gazetą, a nawet szacowną gazetą, z poważnymi korzeniami, założoną przez pierwszego Proboszcza Świętej Trójcy, ks. Mieczysława Skoniecznego (rok zał. 1929).

Wsłuchując się w trudne i łatwe, a nieraz dziwne pytania dziennikarzy,

podziwiałem reakcję bydgoskiego Pasterza.

Choć z lekkimi emocjami ks. Rzecznika, Biskup wysłuchał i mnie z otwartością, a nawet z zainteresowaniem bardzo ważnym bydgoskim tematem.

Przy tej okazji podzieliłem się naszą parafialną radością, jaką niewątpliwie jest miesięcznik. Warto zadbać, aby na kuralne biurka trafiała nasza gazeta.

Pomagajmy bydgoskiemu Pasterzowi, który pragnie służyć diecezjanom, w ewangelizowaniu naszego ugoru, tkwiącego w każdym z nas.

Andrzej Adamski



Foto: Anna Kopeć

2021 rokiem Cypriana Kamila Norwida

Fragmenty przemówienia św. Jana Pawła II na audiencji dla przedstawicieli Instytutu Dziedzictwa Narodowego w 2001 r. (cz. 2)

«Prawda się razem dochodzi i czeka!», **bo «człowieczość» jest Boża.** Stąd ogrom pracy stojącej przed osobą ludzką, która stworzona «na obraz i podobieństwo» Boga, jest powołana do stawiania się podobną Bogu, co nie jest łatwe, bo **«trud to jest właśnie z tego dużego, że codzienny».** **Zdobyc się nań mogą jedynie ludzie trzeźwi «w rzeczach potocznych», a trzeźwi w nich są wtedy, kiedy są w rzeczy «wieczne zachwyceni».**

Tylko oni nie będą kłaniali się Okolicznościom, a Prawdom nie każą, «by za drzwiami stały».

To oni, pracując na prawdę, jak pracuje się na chleb, tworzą dzieje. Przepalają ziemię sumieniem, a pot «z białego czoła» ociera im ona sama, «Prawda, Weronika sumień».

Norwid usilnie przypomina, że bez heroizmu, ludzkość «do samej siebie twarzą ponizona» przestaje być sobą.

«Ludzkość, bez Boskości, sama siebie zdradza». Ogół społeczeństwa nie zdoła przeciwstawić się pustoszącej go nie-he-

roicznej filozofii obecnych dni, jeśli nie będzie w nim ludzi żyjących Norwidowym pytaniem:

«Aby być narodowym – być nad-narodowym! / I aby być człowieczym, właśnie że ku temu / Być nad-ludzkim... dwoistym być a jednym – czemu?».

Człowiek to kapłan, jeszcze «bezwiedny i niedojrzały», którego życiowym zadaniem jest od samego początku budowanie mostów (ponti-fex) łączących człowieka z człowiekiem, a wszystkich z Bogiem.

Marne są społeczeństwa, w których zanika ów kapłański charakter osoby ludzkiej. Ta myśl zawsze była mi bliska. Mogę powiedzieć, że w pewnym stopniu kształtuje ona społeczny wymiar mojego pontyfikatu.

Z wielkim bólem mówił Norwid Polakom, że nie będą nigdy dobrymi patriotami, jeśli wpraw nie będą pracowali na swoje człowieczeństwo. Żeby bowiem móc rozwiązać zadanie: «co to jest Polak», trzeba nie być **«dzisiejszej Polski obywatelem (...)** tylko trochę-przeszłej i dużo-przyszłej».

Ojczyzna, według Norwida, znajduje się w nieskończonej Przyszłości, tak że znajdziesz ją wszędzie, nawet «na krańcach bytu».

cdn.

Pokłon Świętej Trójcy

Miało to miejsce 15 minut przed Mszą św., Biskup Ordynariusz wyszedł z zakrystii i najpierw pomodlił się w ławce. AA



Foto: Wiesław Kajdasz

Milion dzieci modli się na różańcu

W poniedziałek, 18 października o godz. 16⁰⁰ w naszej świątyni zebrały się dzieci, ich opiekunowie i rodziny na wspólnej modlitwie różańcowej. Akcja „MILION DZIECI MODLI SIĘ NA RÓŻAŃCU” jest odpowiedzią na prośby o modlitwę różańcową, jakie Matka

Boża Fatimska kierowała do dzieci w Portugalii w 1917 roku. Modlitewny szturm nawiązuje do słów św. o. Pio, które dały początek tej międzynarodowej kampanii: **„Jeśli milion dzieci będzie modliło się na różańcu, to świat napełni się pokojem”.**

Tegoroczna akcja zgromadziła ok. 300 tys. dzieci z całego świata. Prawdziwa liczba uczestników jest wyższa, bo nie wszyscy zapisali się do niej na internetowej stronie. W Polsce ponad 75 tys. dzieci zgromadzonych w 51 parafiach, 534 szkołach, 131 przedszkolach i 216 indywidualnie modliło się w intencji pokoju. red.



Foto: Dawid Trybuś

37. rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Sanktuarium Nowych Męczenników w Bydgoszczy było miejscem modlitwy w 37. rocznicę śmierci kapelana „Solidarności”.

Z tej świątyni wyruszył na męczeński szlak. Gromadzimy się przy jego relikwiach, wsłuchujemy w przesłanie – mówił na wstępie kustosz i proboszcz parafii, ks. prałat Józef Kubalewski.

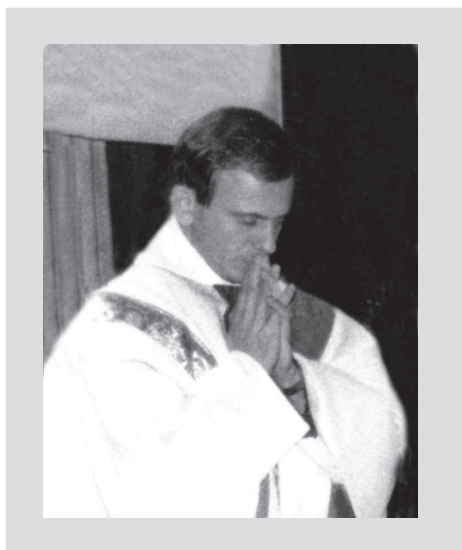
W świątyni modlili się m.in. kapłani, przedstawiciele stowarzyszeń oraz delegacja osób z Ogólnopolskiego Komitetu Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki z Warszawy wraz z krzyżem pątniczym, poświęconym na grobie błogosławionego. Krzyż ten zostanie umieszczony w budowanym kościele pw. kapelana „Solidarności” w Łysomicach.

Msza Święta w niedzielę 17 X br. transmitowana przez TV Polonia, była sprawowana w intencji rychłej kanonizacji księdza Jerzego.

Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił wikariusz generalny diecezji bydgoskiej, proboszcz naszej parafii, ks. prałat Bronisław Kaczmarek. W homilii powiedział m.in.:

Ksiądz Jerzy bał się tylko Chrystusa. Nie były to łatwe czasy. Dały nam takich ludzi, jak św. Maksymilian Kolbe czy bł. ks. Jerzy Popiełuszko.

Oni chodzili po tej samej ziemi, co my. Oni kochali tak, jak my. Oni wierzyli w tego samego Boga. Potrafili przyjąć tę łaskę, którą otrzymali w tak dosłowny sposób. Zawierzyli Bogu tak, jak Jezus na krzyżu, mówiąc: bądź wola Twoja.



Nie zabrała go z tego świata choroba. Zginął z ręki człowieka, a przed śmiercią został tak okrutnie umęczony.

W homilii przytoczył słowa prof. Klemensa Szaniawskiego, który tak pisał o ks. Jerzym: (...) był jednym z nas, dobrze nas rozumiał, potrafił znaleźć do nas drogę. Jednocześnie był od nas mądrzejszy, bronił nas przed zatruciem, któremu bezwiednie ulegamy, powtarzał niestrudzenie, że zło nigdy nie rodzi dobra i przypominał, że nienawiść jest uczuciem niegodnym człowieka, uczuciem moralnie degradującym.

Przyjmowano te słowa, gdyż pochodziły od księdza Jerzego, który miał ogromny wpływ na ludzi. Właściwie dlaczego? Tyle było bardziej od niego wykształconych,

lepszyc mówców, imponujących erudytów – tymczasem to właśnie On, któremu w młodości nic nie było łatwo dane, przyciągał równą siłą robotników jak i intelektualistów, zyskiwał sobie ich szacunek i miłość. (...)

Dalej w homilii ks. prałat mówił – ksiądz Jerzy w czasie służby wojskowej, do której wzięto go na drugim roku seminarium, otrzymał rozkaz, by zdjął z palca różaniec, który był jego osobistą własnością. Nie wykonał rozkazu, a potem stał boso w pełnym wyposażeniu na zimnej posadzce. Zrobiono całej jego drużynie nocny alarm, ale różaniec pozostał na jego ręku.

Może to było przygotowanie do tego, co się stało, a miało początek w tej świątyni.

Kiedy w październiku 1980 roku umęczone przez oprawców SB i spętane sznurem ciało błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki z przywiązaniem do niego workiem kamieni wyciągano z Zalewu na Wiśle we Włocławku, komunistyczni zlecniodawcy zbrodni na niepokornym kapłanie mieli się świetnie i nie zostali osądzeni do dzisiaj – tak te wydarzenia opisała p. Anna Zachenter.

Ostatnie słowa, które powiedział tutaj, w tej świątyni przed wyjazdem: **módlmy się, byśmy byli wolni od lęku i zastraszania, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy.**

Niech ten błogosławiony orędownik, do którego przybyliśmy tutaj, uczy nas miłości do ojczyzny, miłości do ludzi, abyśmy umocnieni do czynienia dobra, głosili nieustannie prawdę, i to hasło, które mu tak często z ust wyfrunęło, a zapisane jest u świętego Pawła Apostoła w liście do Rzymian (Rz 12, 21) – **zło dobrem zwyciężaj.**

Gdy będą na nas pluć, kiedy będą mówić, że Kościół jest „be”, to my pamiętajmy, że mamy takich orędowników jak ksiądz Jerzy Popiełuszko i mamy tych orędowników, którzy przybyli do naszego miasta i tutaj się modlili: (...) a w Górsku przedstawiciele władzy, która miała bronić człowieka, związali go i trzydziestego października dowiedziano się, że ksiądz Jerzy nie żyje.

Wtedy ksiądz, który odmawiał różaniec z wiernymi, z tymi klęczącymi tam, u Stanisława Kostki powiedział tak: **są sytuacje, w których człowiek stoi oniemiały i w których nie wie, co powiedzieć, tylko wołać Boże! Boże!**, a ludzie klęczący w kościele powiedzieli – **i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.**

Po zakończeniu Mszy Świętej wręczono medale „Zło dobrem zwyciężaj”.

red.

Na podstawie informacji ze strony: www.diecezja.bydgoszcz.pl (fragmenty homilii – z nagrania)



Foto: Tadeusz Pikul

DUCHOWE ZAGROŻENIA – SATANIZM (1)

*Wierzysz, że jest jeden Bóg?
Słusznie czynisz – lecz także i złe duchy
wierzą i drżą.* (Jk 2, 19)

Satanizm – to zjawisko kojarzone z zainteresowaniem radykalnym złem – czytamy w „Encyklopedii zagrożeń duchowych” ks. Aleksandra Posackiego (skr. EZD) – jest to kult szatana, jako realnego, osobowego bytu, przeciwnika Boga; a w sensie szerszym – to zjawisko religijno-kulturowe o charakterze społecznym, propagujące różnego rodzaju działania magiczne i kultowe, mające na celu uzyskanie wpływu na istoty „złe” (np. złe duchy), także poprzez próby nawiązania z nimi kontaktu czy zawarcia paktu. **Satanizm współczesny nawiązuje także do kultu człowieka** (głoszącego jego boskie możliwości).

Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa – kiedy kultury magiczne i satanistyczne były bardzo rozpowszechnione – nauczanie Ojców Kościoła jest jednomyślne; np. św. Cyryl Jerozolimski pisze: „Niektórzy pozwalili sobie zuchwale wzgardzić Stwórcą raj, czczą zaś węża i smoka – wizerunki tego, kto sprawił, że człowiek został z raj wygnany” (VI Katecheza chrzcielna). Satanizm jest więc skierowany przede wszystkim przeciwko Bogu, ale też w konsekwencji przeciwko człowiekowi, gdyż tak afirmowany egoizm musi przynieść złe owoce, przejawiać się w pogardzie i nienawiści wobec ludzi, w niepożądanym hamowaniu chęci niszczenia rodzaju ludzkiego i więzi międzypersonalnych, co zresztą jest istotną charakterystyką samego diabła i jego aniołów; w tym celu w wielu grupach satanistycznych stosuje się rytuały czarnej magii. **Satanizm jest więc kontynuacją tradycji okultystycznej i ezoterycznej.** (por. EZD)

Satanistyczna antropologia koresponduje w dużej mierze z – odwołującą się do postaci Lucyfera – wizją człowieka w ruchu New Age (...); w wielu bowiem sektach satanistycznych chodzi w gruncie rzeczy o (...) samoubóstwienie człowieka (jest to także istotą ideologii New Age), czego symbolem może być pentagram – pisze dalej ks. Posacki (EZD).

Aleister Crowley (1875-1947) nazywany jest „ojcem współczesnego satanizmu” – czytamy w „Leksykonie współczesnych zagrożeń duchowych” ks. Andrzeja Zwolińskiego (skr. LWZD). Crowley – po spędzonej nocy w Królewskiej Komnacie wielkiej piramidy w Egipcie, ogłosił światu, że otrzymał specjalne duchowe przesłanie od ducha zwanego Aiwass. Nazywał siebie np. „Boskim Dziecięciem”, „Antychrystem” czy „Wielką Bestią”. Dużo pisał, wydawał swój magazyn. Crowley podał też trzy metody na wprowadzenie człowieka w stan satanistycznego transu: ustawiczne powtarzanie tego samego rytmu w muzyce, narkotyki i magia seksualna. **„Nie istnieje żadne prawo – pisał Crowley**

w Liber legis – poza zasadą «czyń, co chcesz». (...) Bądź silny, człowieku! Pożądaj i zaznawaj wszystkiego, co dają ci zmysły i ekstaza; nie bój się, że jakiś Bóg odrzuci cię z tego powodu. Każdy człowiek jest gwiazdą, jeżeli zdoła odkryć swoją własną prawdziwą wolę, w przeciwnym razie jest niewolnikiem; niewolnicy zaś muszą służyć. Niech zniknie miłosierdzie; przekłęci, którzy współczują! Zabijaj i torturuj, nie oszczędzaj nikogo! (...) Iluzja samoubóstwienia człowieka przez bunt przeciw Bogu jest podtrzymywana także na płaszczyźnie rytualnej. Najważniejszym świętem dla członków tzw. kościoła szatana są urodziny (jako że «każdy człowiek jest bogiem»)» (Andrea Porcarelli, *L'Osservatore Romano* 4-5/1997).

A. Crowley zmarł w skrajnej nędzy, pozostawiając po sobie wielotomowe pisma. Właśnie na bazie tych pism wyrosła i ściśle się na nich oparła „Biblia Szatana” Antona Szandora La Vey’a, który w ostatnią noc kwietnia 1966 r. („Noc Walpurgii”, najważniejsze święto wyznawców magii i czarów) ogłosił założenie Kościoła Szatana, a siebie – Najwyższym Kapłanem oraz Magiem Czarnej Obrządku. Noc 1 maja 1966 r. ogłosił czasem narodzin szatana na ziemi. Uważał, że jego misją jest zniszczenie chrześcijaństwa. Jest autorem trzech książek wyrażających ideologię ruchu. Obok podstawowej – „Biblii Szatana” (potocznie zwanej „Czarną Biblią”, stanowiącą „kanon wiary” dla czcicieli szatana, „katechizm satanistów”), „Rytuały satanistyczne” (będące zaprzeczeniem obrzędów chrześcijańskich, a najważniejszym jest tu „czarna msza”) oraz „Kompletna Czarownica”. Jego pisma są antytezami chrześcijaństwa.

„Czarna Biblia” (wydana w 1968 r., a był to rok gwałtownych przeobrażeń zachodniej kultury, naznaczony licznymi buntami młodzieży) zawiera treści będące „świadectwem nowej ery szatana”, a zostały one wyrażone w dziewięciu „twierdzeniach satanizmu”, które otwierają tę księgę: 1. Szatan reprezentuje zaspokojenie żądz zamiast wstrzemięźliwości; 2. Szatan reprezentuje pełnię życia zamiast duchowych mrzonek!; 3. Szatan reprezentuje nieskalaną mądrość zamiast obłudnego oszukiwania samego siebie; 4. Szatan reprezentuje przychylność dla tych, którzy na to zasługują, zamiast marnowania miłości na niedzięczników; 5. Szatan reprezentuje zemstę zamiast nadstawiania drugiego policzka!; 6. Szatan reprezentuje odpowiedzialność w stosunku do odpowiedzialnych zamiast troski o psychicznych wampirów!; 7. Szatan reprezentuje opinię, że człowiek jest zwierzęciem, niekiedy lepszym, ale częściej gorszym od czworonogów, z powodu zaś swojego „boskiego – duchowego i intelektualnego rozwoju” stał się najbardziej drapieżnym zwierzęciem ze wszystkich!; 8. Szatan reprezentuje wszystkie

tak zwane grzechy, ponieważ prowadzą one do psychicznego, umysłowego i emocjonalnego zadowolenia!; 9. Szatan jest najlepszym przyjacielem, jakiego kiedykolwiek Kościół posiadał, ponieważ przez te wszystkie lata dawał mu zajęcie! Jest to „manifest satanizmu”, w którym można dostrzec wyraźne symptomy głębokiego buntu przeciw religii w ogólności, w tym zwłaszcza przeciw chrześcijaństwu.

Anton La Vey stwierdził, że noc z 31 października na 1 listopada jest największym świętem lucyferycznym, tak samo ważnym jak dzień narodzin. Sataniści, „świętując” tę noc, łączą ją z „czarnymi mszami” i seksualnymi orgiami związanymi z kultem demonicznym – mówi ks. Grzegorz Doroszewski (Dyrektor Gdańskiego Centrum Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych). *cdn.* Oprac. Iwona S.

Świętość jest zadaniem każdego człowieka

Wszystkie istoty ludzkie są dziećmi Bożymi i wszystkie muszą stać się tym, czym są, idąc trudną drogą wolności. Bóg wzywa wszystkich, by stali się Jego świętym ludem. «Drogą» jest Chrystus, Syn, Święty Boga – nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przez Niego (por. J 14, 6).

Z mądrego ustanowienia Kościoła, tuż po Wszystkich Świętych, obchodzone jest wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych. Do modlitwy, którą wielbimy Boga i oddajemy cześć błogosławionym duchom, nazywanym w dzisiejszej liturgii «wielkim tłumem, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków» (por. Ap 7, 9), dołącza się modlitwa za dusze tych, którzy nas poprzedzili na drodze z tego świata do życia wiecznego. Im szczególnie poświęcimy jutro naszą modlitwę i za nich odprawimy Mszę Świętą.

Benedykt XVI

Fragmenty rozważań przed modlitwą
Anioł Pański 1 XI 2007 r.



Płyta nagrobna ks. Leona Płotki – pierwszego administratora naszej parafii (1924-25)

KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

KOCHANI

W tym miesiącu obchodzimy święto muzyki, muzyków, chórzystów, organistów oraz wszystkich innych dbających o grę i śpiew w kościele. Jest to związane z ich patronką świętą Cecylią, której wspomnienie przypada w dniu 22 listopada.

Z tej okazji zachęcamy wszystkich do jeszcze piękniejszego śpiewania na Mszach świętych i pragniemy docenić zespoły naszej parafii.

Polichromia w nawie głównej naszego kościoła, w pobliżu chóru



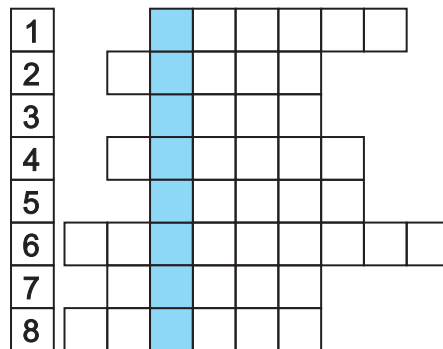
Wspólnie z redakcją MK składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim, którzy śpiewem i muzyką ubogacają Msze Święte i nabożeństwa w naszej parafii.

Wszyscy mamy swoich patronów – w dzień ich święta obchodzimy swoje imieniny, a 1 listopada przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Tego dnia oddajemy cześć **WSZYSTKIM ŚWIĘTYM** jednocześnie! Zarówno tym, których wspomnienia obchodzimy w inne dni roku, jak i tych, których nie znamy z imienia. Jest to dzień bardzo radosny – kapłan jest ubrany na biało. Jest to wielkie święto!

W tym miesiącu dużo modlimy się za zmarłych. Szczególnie takim dniem jest 2 listopada, czyli dzień, w którym wspominamy wszystkich wiernych zmarłych (zwany „Zaduszki” – żeby się modlić za dusze cierpiące w czyśćcu). Oczywiście możemy się za nich modlić we wszystkie dni, nawet codziennie. „Wymienianki” – to skrócona forma modlitwy za zmarłych, podczas której wymieniamy (stąd nazwa) wszystkich zmarłych, za których chcemy się modlić.

W naszej parafii w ich intencji będziemy się modlić na różańcu od 2-10 listopada o godz. 17³⁰. Włączcie się do tej modlitwy samodzielnie albo wspólnie z dorosłymi.

Ostatnia niedziela roku liturgicznego (bo wiecie, że jest rok kalendarzowy, szkolny, liturgiczny) przypada w tym roku 21 listopada. Jest to Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Dlatego warto Mu dziękować za to, co stworzył, za to, że nas zbawił. Możemy Go prosić o różne sprawy. Nowy rok liturgiczny zaczyna się adwentem, ale o tym w następnym numerze. A teraz zapraszamy Was do rozwiązywania krzyżówki.



1. Zapalamy i stawiamy na grobach
2. Wieża, przy budowie której ludziom pomieszały się języki
3. Trzecia Osoba Trójcy Świętej – Bóg Ojciec, Syn Boży i ... Święty
4. Św. Cecylia jest patronką śpiewu i ... kościelnej
5. Pismo Święte to ... Boże
6. Imię naszego nowego biskupa
7. Obraz „pisany” na drewnie (często świętych lub Świętej Rodziny)
8. Na obrazach z aureolą.

Po wpisaniu odgadniętych haseł do diagramu, litery z oznaczonej, pionowej kolumny utworzą rozwiązanie. Wystarczy je napisać na kartce, dopisać swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzucić do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. proboszcza w terminie do 15 listopada br.

Rozwiązanie krzyżówki z październikowego numeru MK brzmiało: **TAJEMNICE RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO**. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie wylosowali: Michalina Heiler, Wiktor Mrozowski oraz Zosia Musiała. Gratulujemy! Nagrodę możecie odebrać w zakrystii. AS

Nasi wolontariusze

„Byłem głodny, a daliście Mi jeść...” – tak mówi Jezus Chrystus w Ewangelii św. Mateusza. Te słowa usłyszeliśmy i wprowadziliśmy w czyn. My, wolontariusze SP nr 10, włączyliśmy się w obchody Światowego Dnia Żywności i Walki z Głodem. 16 października br., w rocznicę wyboru papieża Polaka na Stolicę Piotrową, zbieraliśmy produkty żywnościowe w marketach, które trafiły do podopiecznych PCK w Bydgoszczy. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu, że nam pobłogosławił i uzdolnił do dawania świadectwa Chrystusowi swoim życiem w tak trudnych czasach. **„Nie możemy robić rzeczy wielkich, ale możemy robić rzeczy małe z wielką miłością”** (Matka Teresa z Kalkuty). A. Błażej



Foto: Autor



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. o/w Bydgoszcz nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: **www.trojca.info**